

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2018 r.

sprawy **M.M.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 20 lipca 2017 r., sygn. akt VII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak też, wbrew temu, co twierdzi obrońca, innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa, które mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I –

instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

W tym kontekście zauważyć wypada, że właśnie zarzut błędu w dokonaniu ustaleń faktycznych, jako jedyny został wcześniej postawiony w apelacji. W kasacji brak natomiast zarzutu wadliwego rozpoznania apelacji – naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. czy 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji podnieść należy, że o jakiegokolwiek obrazie przepisu art. 193 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. (jak należy zakładać, gdyż obrońca w nie wskazał wprost, jaki to przepis procesowy, w jego ocenie, miał zostać naruszony) nie może być mowy. Artykuł 193 k.p.k. określa ogólną podstawę powoływania biegłych, o ile rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Co tym samym oczywiste, przepis ten nie nakazuje powoływania w każdej sprawie o czyn z art. 200 k.k. biegłego z zakresu seksuologii. Nie każdy bowiem oskarżony, któremu postawiono zarzut popełnienia czynu z art. 200 k.k. musi być dotknięty zaburzeniami preferencji seksualnych. Przedmiotem niniejszej sprawy nie jest także ustalanie skłonności pedofilskich oskarżonego, czy w ogóle jego preferencji seksualnych, zatem nie było bezwzględnej procesowej potrzeby prowadzenia dowodu z opinii biegłego tej specjalności.

Błędnie też skarżący wnioskuje, iż gdyby opinia biegłego wykluczyła występowanie zaburzeń tej sfery zdrowia oskarżonego, to taki dowód *de facto* mógłby prowadzić do uniewinnienia oskarżonego. Nie jest bowiem tak, że opinia biegłego z zakresu seksuologii jest jedynym miarodajnym dowodem przesadzającym o sprawstwie (czy jego braku), w każdej sprawie o czyn z art. 200 k.k., zaś inne dowody, np. zeznania pokrzywdzonych i innych świadków są drugorzędne dla dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności nie są z definicji motywowane zaburzeniami seksualnymi sprawcy, mogą bowiem choćby mieć źródło w nadużyciu alkoholu, łamiącego bariery obyczajowe. Tym samym nieprzeprowadzenie badań z udziałem biegłego seksuologa nie rodzi

automatycznie skutku w postaci obrazy wskazanych wyżej przepisów. Potrzeba przeprowadzenia takiego dowodu, jak i w istocie każdego innego z opinii biegłych, wynika każdorazowo z indywidualnych okoliczności sprawy. Przytoczyć tu można choćby tezę z postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r. (sygn. akt IV KK 204/17): *„brak stwierdzenia u skazanego przez biegłych zaburzeń seksualnych stanowiących pedofilię nie wyklucza stwierdzenia, że w zachowaniu oskarżonego zaistniały wszystkie elementy typowego zachowania osób popełniających przestępstwa pedofilskie”* (LEX nr 2382429).

Niezasadny jest również drugi z podniesionych zarzutów.

Autor kasacji powołując się na naruszenie prawa materialnego w rzeczywistości kwestionuje poczynione w sprawie i to przez Sąd Rejonowy, ustalenia faktyczne. Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego nietrafne lub całkowicie instrumentalne nazwanie przez skarżącego wadliwości, która mogłaby być rozważana jedynie w płaszczyźnie błędnych ustaleń faktycznych, „naruszeniem prawa materialnego” – nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji. Nie może ono ani zobowiązywać, ani uprawniać instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznawania zarzutu „naruszenia prawa” – zasadności ustaleń faktycznych. Co do zasady wskazać zatem trzeba, że obraza prawa materialnego w istocie zawsze polega na błędnej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego lub wadliwej wykładni prawa. W niniejszej sprawie natomiast skarżący nie wykazał wskazanych naruszeń, skupiając się jedynie na kwestionowaniu sprawstwa oskarżonego.

Zauważyć zatem wypada jedynie, że do znamion przypisanych skazanemu przestępstw nie należy działanie sprawcy „w celu zaspokojenia swojego popędu seksualnego”. Sądy rozpoznające sprawę nie musiały zatem czynić i przedstawiać dodatkowych ustaleń w tym zakresie, które wykraczałyby ponad oczywiste okoliczności sprawy związane z przypisaniem wykonania *„innych czynności seksualnych”* wobec osób będących pokrzywdzonymi przestępstwami z art. 200 § 1 k.k. czy 198 k.k. Równie oczywiste jest i to, że brak kontynuowania opisanych zachowań po obudzeniu się pokrzywdzonej, nie może oznaczać automatycznie, jak

sugeruje to skarżący, że wcześniejsze zachowania nie były podjęte „w celu zaspokojenia popędu seksualnego”.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie, uznając skargę kasacyjną za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.